02567

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK PRACE KOMISJI LEKARSKIEJ TOM II. ZESZYT 5.

ROMAN J. LESZCZYŃSKI

ZE STUDJÓW NAD DZIAŁANIEM HYDRASTYNINY

DZIAŁANIE NA OKO

POZNAŃ

NAKŁADEM GRONA PROFESORÓW WYDZIAŁU LEKARSKIEGO W UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘG. FISZERA I MAJEWSKIEGO W POZNANIU 1924

Wydawnictwa

Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk.

Prace Komisji lekarskiej.

Tom I, zeszyt 1. Bolesław Kowalski: "O histologicznej budowie i specyficznej czynności nabłonka owodni" 1922, str. 32 + 2 tab. Zeszyt 2. Stefan Różycki: "Morfologja układu mięśniowego u szympansa", 1922, str. 86. — Zeszyt 3. Tadeusz Kurkiewicz: "O pozapłodowem rozwoju mięśni prążkowanych. Doniesienie tymczasowe", 1922, str. 15. — Zeszyt 4. Ireneusz Wierzejewski: "O przyrodzonych zmianach kręgosłupa", 1922, str. 24. — Zeszyt 5. Ludwik Skubiszewski: "Mikrofizjologja przysadki mózgowej w związku z nadmiernem wydzielaniem moczu w przewlekłem samoistnem zapaleniu nerek śródmiąższowem". 1923, str. 168. —

Tom II, zeszyt 1. Adam Karwowski: "O mało dotąd znanych naskórkowych jamkach obrączkowych powstałych z objawami rumienia" 1923, str. 24. — Zeszyt 2. Alfred Laskiewicz: "O rozmieszczeniu utkania adenoidalnego w krtani ludzkiej i o tak zwanej Tonsilla Laryngea", 1923, str. 16 + 2 tab. — Zeszyt 3. Anna Gruszecka: "Tranzytywizm, utrata granic osobowości i myślenie pierwotne w schizofrenji", 1923, str. 62. — Zeszyt 4. Aleksander Ławrynowicz: "Spostrzeżenia nad morfologją i biologją gonokoka", 1924, str. 18.

Wiadomości antropologiczne. Tom I, zeszyt 1. Adam Wrzosek: "Serbowie", 1922, str. 29.

Prace Komisji matematyczno-przyrodniczej.

Serja A. (geografja, geologja, paleontologja, mineralogja) Tom I, zeszyt 1. Stanisław Pawłowski: "O jeziorach dyluwjalnych na południowej krawędzi zlodowacenia" 1921, str. 17 + 1 tab. — zeszyt 2. Stanisław Pawłowski: "Charakterystyka morfologiczna wybrzeża polskiego" — Franciszek Szychliński: "Zjawiska zamarzania u polskiego wybrzeża Baltyku". 1922. str. 18 do 142 + 2 tabl. — Zeszyt 3. Stanisław Pawłowski: "O utworach na dnie Zatoki Gdańskiej" str. 143—166 + 1 tab. — Zeszyt 4. J. Bajerlein: "Z badań nad jeziorami położonemi na prawym brzegu dolnej Warty". — Wł. Sperczyński; "Z badań nad jeziorem Gopłem" str. 167—188 + 2 tab. — Zeszyt 5. Marja Dembińska: "Fauna malakologiczna wapieni łąkowych niektórych miejscowości Wielkopolski". 1924, str. 189—206.

Serja B. (nauki biologiczne) Tom I, zeszyt 1. Bolesław Namysłowski: "Studja hydrobiologicze I". — Jan Grochmalicki: "Materjały do fauny skorupiaków Polski. Ostracoda Małżoraczki i Copepoda-Widłonogie". — Jan Czekanowski: "Z badań

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK PRACE KOMISJI LEKARSKIEJ TOM II. ZESZYT 5.

ROMAN J. LESZCZYŃSKI

ZE STUDJÓW NAD DZIAŁANIEM HYDRASTYNINY

DZIAŁANIE NA OKO

POZNAŃ

NAKŁADEM GRONA PROFESORÓW WYDZIAŁU LEKARSKIEGO W UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘG. FISZERA I MAJEWSKIEGO W POZNANIU 1924



21. 8. 94/1946-47

Z pośród środków, stosowanych przeciw krwawieniom, zwłaszcza z macicy i płuc, niepoślednie miejsce zajmuje wyciąg gorzknika kanadyjskiego (Extractum Hydrastis canadensis) i zawarty w nim alkaloid hydrastyna $C_{21} H_{21} NO_6$, oraz produkt utlenienia tejże, hydrastynina $C_{11} H_{13} NO_3$.¹) Preparaty hydrastynowe, wprowadzone przez lekarzy amerykańskich w połowie XIX stulecia, badało w doświadczeniach na zwierzętach wielu autorów. Badania te stwierdziły, że preparaty hydrastynowe z jednej strony podwyższają ciśnienie krwi wskutek skurczu naczyń, z drugiej zaś strony wywołują skurcz macicy. Na tej doświadczalnej podstawie opierało się kliniczne używanie rzeczonych preparatów, jako środków tamujących upływ krwi, zwłaszcza z macicy.

Z ważniejszych doświadczeń, wykonanych z preparatami hydrastynowemi należy wymienić badania Marfori'ego (1), który przekonał się, że hydrastynina podnosi u psa ciśnienie krwi i zwiększa siłę skurczów serca, zmniejsza natomiast ich liczbę. Po przecięciu rdzenia poniżej rdzenia przedłużonego, hydrastynina nie podnosi ciśnienia krwi. Działa zatem ośrodkowo. Działanie siarczanu hydrastyniny na serce żaby nie odznacza się, według tego badacza, niczem charakterystycznem. Hydrastynina w ilości 1—5 mg, wstrzyknięta żabie pod skórę, zwalnia skurcze serca i zmniejsza ich wysokość — w końcu poraża serce.

Inny z badaczy Falck (2) twierdzi, że hydrastynina działa głównie na same ściany naczyń krwionośnych (mięśnie gładkie wzgl. zakończenia nerwowe), wprowadzając naczynia w trwały stan skurczu. Oprócz tego ma ona działać pobudzająco także na ośrodek naczynioruchowy. Pod wpływem hydrastyniny

¹⁾ Prof. H. Lubieniecki w swojej pracy p. t. Leczenie w krwawieniach wewnętrznych za pomocą środków naczyniowych i odciągających ("Gazeta Lekarska" Nr. 1. 1922) wyraża powątpiewanie, czy używanie w krwawieniach takich środków, jak preparaty gorzknika kanadyjskiego, jest wogóle wskazane.

zwiększa się, zdaniem Falcka, zdolność samego mięśnia sercowego żaby do skurczów; dlatego akcja jego początkowo przyspiesza się. — Hydrastyna, zastosowana w dawkach większych, poraża serce już w dawce 2:10,000, gdy natomiast hydrastynina nie sprowadza porażenia serca nawet w stężeniu 5:1000, wywołując tylko obniżenie wysokości skurczów serca, przyczem równocześnie zwiększa liczbę uderzeń serca.

Do odmiennych wniosków co do działania hydrastyniny dochodzi Bunge (3), który odmawia temu środkowi własności działania obwodowego na naczynia krwionośne. Badacz ten znalazł, przepuszczając przez naczynia śledziony hydrastyninę, tylko przejściowe zwężenie naczyń krwionośnych śledziony. Naczynia krwionośne nerki i macicy mają, według tego autora, ulegać wyłącznie rozszerzeniu. Badania Bungego, wykonane na sercu żaby przy pomocy aparatu Williamsa wykazują, że pod działaniem hydrastyniny ilość skurczów serca nieznacznie zwiększa się, przyczem skurcze te stają się bardzo silne; brak natomiast zauważonej przez Falcka skłonności serca do dłuższego pozostawania w stanie skurczu.

F. Pick (4) stwierdza na podstawie swoich doświadczeń z hydrastyniną zmniejszenie szybkości wypływu krwi z żyły udowej (vena femoralis) i żyły krezkowej (v. mesaraica). Autor ten przychyla się do zapatrywania, że hydrastynina działa na naczynia obwodowo.

Działanie hydrastyniny na macicę badali Archangelskij, Ronsse (5), Bunge, Vos. Rzeczoni autorzy stwierdzili na macicach zwierząt, zarówno ciężarnych jak i nieciężarnych a to psów, królików, myszy, pobudzające działanie hydrastyniny na macicę. Przeciwnie Bunge i Vos nie zauważyli tego działania na macicę, natomiast stwierdzili rozszerzenie naczyń macicy i jelit.

Kurdinowski (6) badał działanie hydrastyniny na macicę, wyjętą ze wszystkiemi otaczającemi ją tkankami z ustroju w ten sposób, że przepuszczał przez aortę i żyłę czczą dolną płyn odżywczy Locke'go, do którego dodawał hydrastyniny. Dawka 1:10,000 do 1:40,000 wywoływała nagłe podniesienie napięcia fizjologicznego i skurcze macicy charakteru tężcowego, niekiedy powolne podniesienie napięcia macicy. Macica,

której skurcze prawie ustały, dawała się pobudzać hydrastyniną do skurczów silniejszych.

Według Inajeffa (7) hydrastynina pobudza macicę na drodze obwodowej niezależnie od rdzenia przez pobudzenie elementu mięśniowonerwowego.

Na nowe tory wprowadził badanie farmakologiczne hydrastyniny Kehrer (8), który pierwszy zastosował metodę Magnusa izolowanych jelit do badań farmakologicznych na macicy. Kehrer doszedł na podstawie swoich doświadczeń do wniosku, że preparaty hydrastynowe (wyciąg gorzknika kanadyjskiego, hydrastyna lub hydrastynina) pobudzają do skurczów izolowaną macicę, a więc macicę, pozbawioną wszelkiego związku z ośrodkowym układem nerwowym, a to macicę kota i królika we wszystkich okresach życiowych (także podczas ciąży).

Z wyżej przytoczonych doświadczeń wynika, że co do hydrastyniny panują jeszcze dość rozbieżne zdania, zarówno gdy chodzi o zjawiska, wywoływane w narządach ustroju, jak i co do mechanizmu działania. Różnice te miały niechybnie swoją przyczynę nie tylko w niedoskonałości samych metod badania, lecz także w posługiwaniu się nie dość czystemi chemicznie preparatami. Stwierdziłem bowiem w swoich doświadczeniach na izolowanych jelitach, że preparaty hydrastynowe są różnej siły i że roztwory z czasem tracą swoje własności farmakologiczne.

Wobec tego, że dotychczasowe badania nad hydrastyniną podkreślają jej znaczenie, jako środka zwężającego naczynia i to nie tylko na drodze centralnej, lecz także obwodowej, zrozumiałą jest przeto rzeczą, że badającemu hydrastyninę nasuwa się przedewszystkiem pytanie, jaki jest stosunek tego ciała do układu współczulnego. Nowoczesna farmakologja doświadczalna bowiem dąży do tego, aby odszukać o ile możności cechę charakterystyczną danego środka, dzięki której możnaby ten środek zaliczyć do pewnej grupy jadów.

Jednym z najcenniejszych wskaźników co do cechy charakterystycznej jadów jest zachowanie się ich względem źrenicy także z tego względu, że źrenica sama ze swojem unerwieniem obwodowem (nie mówię o ośrodkach) oddziaływa na poszczególne jady u różnych zwierząt zasadniczo jednakowo.

Oczywiście nie włączam tu ptaków. Jak to wynika z fizjologji oka jady pobudzające układ współczulny i jady porażające układ sympatyczny uboczny, rozszerzają źrenicę. Jady pobudzające układ sympatyczny uboczny zwężają źrenicę.

W doświadczeniach nad hydrastynina przekonałem się, że środek ten wkroplony do worka spojówkowego białej świnki morskiej rozszerzał źrenicę. Po przejrzeniu literatury dotyczacej tego środka, okazało się, że jest to objaw dotychczas nieznany. Istnieja tylko badania H. Meyera (9) na oku gołębia: 100/o roztwór hydrastyniny (Hydrastininum sulfuricum) zweża przy wkropleniu do oka źrenice gołebia. Źrenica ptaków różni się zasadniczo w swojej budowie anatomicznej od źrenicy zwierząt, gdyż miejsce mieśni gładkich zastepuja u niej mięśnie prążkowane. Oczywiście i działanie różnych jadów na źrenice ptaków jest odmienne: atropina nie rozszerza źrenicy, natomiast rozszerza ja kurara, a zwłaszcza kuraryna, która poraża, według Nikolskiego i Dogla oraz Zeglińskiego nerw okoruchowy. Zwężenie źrenicy pod działaniem hydrastyniny u gołebia polega, według Meyera, na zadraźnieniu zakończeń nerwu okoruchowego, gdyż ta reakcja nie wystepuje, gdy poprzednio porazimy je kurara,

Zachowanie się źrenicy pod wpływem hydrastyniny.

Hydrastynina, wkroplona w roztworze 0,1—2,5% (Hydrastininum hydrochloricum Merck), do oka świnki morskiej (albinosa) rozszerza źrenicę w 1—2 minutach na przeciąg kilkunastu do kilkudziesięciu sekund. Jeżeli wkraplamy hydrastyninę w tem stężeniu co kilka minut, to rozszerzenie źrenicy trwa czas dłuższy. Odczyn na światło jest utrzymany. Źrenica rozszerzona hydrastyniną zwęża się łatwo pod wpływem 0,05—1% ezeryny (Eserinum salicylicum). Słabiej wówczas działa muskaryna, która w 1% roztworze tylko wtedy zwęża jeszcze źrenicę, gdy działanie hydrastyniny trwało nie dłużej niż 5—6 minut. Roztwory mocniejsze (3,5—5%) rozszerzają źrenicę w silniejszym stopniu i działanie to trwa czas dłuższy tak, że rozszerzenie to osiąga stopień maksymalny. Źrenica rozszerzona 5% hydrastyniną reaguje żywo na 4% ezerynę. W razie jednak, gdy hydrastynina działała przez czas dłuższy

(n. p. 50 minut), to wtedy zwęża źrenicę 10/0 ezeryna tylko bardzo trudno. W jednem z doświadczeń nie otrzymałem zwężenia źrenicy do normy w ciągu 2 godzin 40 minut. Bądź co bądź źrenica rozszerzona nawet 50/0 roztworem hydrastyniny odpowiada znacznie łatwiej na ezerynę, niż po zastosowaniu atropiny.

Obserwowane rozszerzenie źrenicy po wkropleniu hydrastyniny do oka świnki morskiej nie daje się stwierdzić u królika nawet przy użyciu 10% roztworu tego środka. Tak samo nie wystepuje ono u kota i psa. U człowieka stwierdziłem rozszerzenie źrenicy bardzo nieznaczne po jednokrotnem lub dwukrotnem wkropleniu 3-5% roztworu hydrastyniny. Jeżeli wtedy, przy minimalnie rozszerzonej źrenicy wkroplimy 0,1% suprarenine, to otrzymamy po kilkunastu minutach rozszerzenie źrenicy średniego stopnia. Tej siły odczynu ze strony źrenicy nie zauważamy ani po samej hydrastyninie, podkreślam, po dwukrotnem wkropleniu tego środka, ani po samej suprareninie. O ile zaś wkraplano 50/0 hydrastynine kilkakrotnie co kilkanaście minut w ciagu godziny, to z końcem tej godziny obserwujemy maksymalne rozszerzenie źrenicy, silniejsze niż przy stosowaniu kokainy. Odruch świetlny jest osłabiony, jednak utrzymany. Akomodacja osłabiona, ale nie porażona. Badany skarży sie na ucisk w oku i światłowstret. Ten stan rozszerzenia źrenicy i osłabienia akomodacji pozostaje do dnia nastepnego i trwa aż do dnia ósmego, jakkolwiek rozszerzenie źrenicy jest już tylko średniego stopnia. Pod wpływem 0.5% ezeryny źrenica zweża się do tego stopnia, że jest węższa, niż źrenica normalna, zweżenie źrenicy jednak mija i ustępuje miejsca rozszerzeniu, co stwierdzam jeszcze ósmego dnia. Działanie hydrastyniny występuje zarówno na oczach ludzi młodych ze źrenica szeroka, którzy zbliżają się raczej do typu sympatykotoników jak i na oczach starszych ludzi ze źrenicą węższą, więcej typu wagotoników (użyłbym tu nazwy odpowiedniejszej "parasympatykotoników").

Rozszerzenie źrenicy widzimy u królika po wstrzyknięciu hydrastyniny do żyły usznej. Zjawisko to występuje tylko wtedy, gdy dawka hydrastyniny jest dość duża. Królik, wagi 1500 gr, reaguje rozszerzeniem źrenicy dopiero na dawkę wśród-

żylną 0,02—0,03 Hydrastinini muriatici. To rozszerzenie odznacza się tem, że trwa zaledwie kilkadziesiąt sekund, przyczem źrenica reaguje na światło. U królika, u którego przecięto nerw współczulny na szyi, nie otrzymujemy rozszerzenia źrenicy po wśródżylnem wstrzyknięciu rzeczonych dawek.

Zajmiemy się teraz doświadczeniami na żabach. Doświadczenia swoje wykonałem na żabach błotnych (rana arvalis), a częściowo na zielonej ropusze (bufo viridis). Zwłaszcza ta odmiana żab nadaje się szczególnie dobrze do doświadczeń na źrenicy, gdyż źrenica u nich jest węższa od źrenicy żaby błotnej lub trawiastej (rana muta s. temporaria). Jest to prawdopodobnie objaw, "parasympatykotonji" tych żab. Źrenica żaby błotnej i ropuchy zielonej reaguje wyraźnie na rozszerzające działanie hydrastyniny w roztworze 1,5-50/o. Reakcja na światło jest utrzymana. Działanie hydrastyniny jest jeszcze wybitniejsze i jest maksymalne, gdy zastosujemy 50/0 hydrastyninę na wyciętem oku żaby. Dodać trzeba, że oko takie nie reaguje potem, po wypłukaniu oka fizjologicznym roztworem chlorku sodowego zwężeniem na działanie 0,5-10/0 ezeryny. Hydrastynina wstrzyknieta do worka limfatycznego tylnego żaby w dawce 0,005-0,01 rozszerza źrenice, w stopniu zależnym od wielkości dawki. Reakcja na światło jest zachowana. Równocześnie zaznacza się działanie ogólne hydrastyniny na żabę. Występuje mianowicie niedowład w kończynach. odruch rogówkowy jest osłabiony. Odruchy rdzeniowe sa jednak jeszcze utrzymane. W dalszym stopniu zatrucia żaba nie zmienia położenia grzbietowego na normalne, zdolność wykonywania ruchów dowolnych jest zniesiona, odruch rogówkowy, a nawet odruch powiekowy znika zupełnie. Źrenica rozszerza się prawie maksymalnie, jednak reaguje na światło. Jeżeli przetniemy u żaby, u której wywołano rozszerzenie źrenicy przez wstrzykniecie hydrastyniny do worka limfatycznego, rdzeń przy tylnym brzegu plamek usznych, to wtedy nie zauważymy po tym zabiegu zwężenia źrenicy, to jest objawu, który stale występuje u żab normalnych. Tak semo oczywiście przecięcie rdzenia na przednim brzegu plamek usznych nie wpływa wówczas na szerokość źrenicy. Stwierdzamy dalej, że żaba, u której przecieto poprzednio rdzeń na

linji łączącej tylne brzegi plamek usznych, wykazuje również rozszerzenie źrenicy, gdy następnie wstrzykniemy do worka limfatycznego odpowiednią dawkę hydrastyniny. Oko rozszerzone hydrastyniną drogą worka limfatycznego i następnie wycięte wraz ze szczęką górną (10) oddziaływa bardzo słabo na ezerynę, tak samo oko in situ.

Wyjątki z protokółów.

Doświadczenie 1. Świnka morska biala.

116	Doswiadczenie 7.	Swinku morsku vidia.
Czas	Wkroplono do oka	Obserwacja
848 848 849 857	1,75% hydrastyninę 1% muskarynę (syntetyczna	rozszerzenie źrenicy zwężenie źrenicy
	Doświadczenie 2.	Świnka morska biała.
846 905 906 930 910 941 10 ³²	10/0 muskarynę (synt.) 1,750/0 hydrastyninę 10/0 muskarynę (synt.)	zwężenie źrenicy rozszerzenie źrenicy miernego stopnia rozszerzenie źrenicy submaksymalne źrenica nie zwęża się
	Doświadczenie 3.	Świnka morska biała.
449 449 450 503	10/0 muskarynę (synt.) 1,750/0 hydrastyninę	zwężenie źrenicy rozszerzenie źrenicy
	Doświadczenie 4.	Świnka morska biała.
950 955 958 1010 1025 1055	10/0 muskarynę (synt.) 3,50/0 hydrastyninę 10/0 muskarynę (synt.)	zwężenie źrenicy rozszerzenie źrenicy brak zwężenia
	Doświadczenie 5.	Świnka morska biała.
12 ⁵⁰ 12 ⁵⁴ 12 ⁵⁸ 12 ⁵⁹ 10 ⁵ 10 ⁷ 1 ¹⁴	1º/o hydrastyninę 1º/o hydrastyninę 0,05º/o ezerynę	rozszerzenie źrenicy, reakcja na światło utrzymana źrenica wraca do normy rozszerzenie źrenicy zwężenie źrenicy

Doświadczenie 6. Świnka morska biała.

Czas	Wkroplono do oka	Obserwacja	
400 417 417 419	2º/o hydrastyninę 0,5º/o ezerynę	submaksymalne rozszerzenie źreni- cy, reakcja na światło utrzymana zwężenie źrenicy	
	Doświadczenie 7.	Świnka morska biała.	

200	5º/o hydrastyninę	
200 215 250	1 ⁰ /0 ezerynę	rozszerzenie źrentcy
540		źrenica nieco zwężona, ale nie powróciła do normy

Doświadczenie 8. Świnka morska biała.

1	prawe oko	lewe oko	
3 ²³ 3 ³² 3 ⁴⁵	0,1 ⁰ / ₀ supraren. 2,5 ⁰ / ₀ hydrastyn.	0,1 ⁰ /0 supraren.	maksymalne rozszerzenie źrenicy na prawem i lewem oku <i>prawa szersza</i> niż lewa

Doświadczenie 9. Świnka morska biała.

1257	50/0 hydrastynine	
105 120 125	1 ⁰ / ₀ ezerynę	rozszerzenie źrenicy
1 ³ 0 1 ⁴⁰	5% hydrastyninę	zwężenie źrenicy do normy rozszerzenie źrenicy

Doświadczenie 10. Świnka morska biała.

11 ³⁰ 12 ⁰⁰ 12 ⁴⁵ 12 ⁴⁵	50/0 hydrastyninę 10/0 ezerynę	rozszerzenie źrenicy brak zwężenia
200		zwężenia zwężenia

Doświadczenie 11. Świnka morska biała.

	prawe oko	lewe oko	
11 ¹⁵ 12 ²⁰	20/0 atropinę	20/0 atropinę	na obu oczach maksymalne roz- szerzenie źrenic
12 ²⁵	0,1 ⁰ / ₀ supraren.	50/0 hydrastyn.	obydwa środki wkraplano częściej do oczu lewa źrenica szersza

Doświadczenie 12. Człowiek lat 27.

24/IX. 9 ²⁰ rano 10 ⁵⁰	50/0 hydrastyninę	wkraplano dwukrotnie minimalne rozszerzenie źrenicy
11 ⁰⁰ 11 ²⁰	0,10/0 suprarenine	wkraplano kilkakrotnie rozszerzenie źrenicy średniego stopnia
25/IX. 10 ⁰⁰ rano		ślad rozszerzenia źrenicy utrzymuje się

Doświadczenie 13. Człowiek lat 27.

Czas	Wk	rop	lono	do	oka	Obserwacja
8/X. 11 ⁰⁰ 11 ⁰⁷	wkroplono	do	oka "	5 0/0	hydrastyn.	
11 ¹⁵ 11 ²⁵ 11 ⁸⁰	" "	11	"		" "	minimalne rozszerzenie źrenicy
1145	11	"	/ H		11	rozsz. źrenicy średniego stopnia, reakcja na światło utrzymana.

- 11⁵⁰ Rozszerzenie źrenicy maksymalne, większe, niż po 1—2⁰/₀ kokainie) źrenica oddziaływa bardzo słabo na światło; badany skarży się naświatłowstręt i ucisk w gałce ocznej, akomodacja upośledzona, jednak nieporażona. Podaje, że widzi czarny druk w kolorze niebieskawym.
- 9/X. Rozszerzenie źrenicy utrzymuje się, źrenica jest średnio rozszerzona. 15 minut po wkropleniu $0.5^0/\acute{_0}$ ezeryny źrenica zwężona więcej, niż normalna.
- 10/X. Źrenica jeszcze nieco rozszerzona.
- 11/X. Źrenica jeszcze nieco rozszerzona, akomodacja nie powraca do normy
- 15/X. Źrenica jeszcze minimalnie rozszerzona, akomodacja normalna.

Doświadczenie 14.

- 2/VI. Królikowi, wagi 1500 gr. wstrzyknięto do żyły usznej ¹/₂ cm³ 2⁰/₀ pantoponu, następnie przecięto prawy nerw współczulny na szyi na wysokości górnego brzegu chrząstki tarczykowej. Poczem ranę zaszyto.
- 4/VI. Wstrzyknięto wśródżylnie 0.03 Hydrastinini muriatici. Na lewem oku natychmiastowe rozszerzenie źrenicy z utrzymaniem reakcji na światło. Rozszerzenie źrenicy ustąpiło po kilkudziesięciu sekundach. Prawe oko bez zmiany.

Doświadczenie 15. Zaba błotna.

850	Wkroplono do oka prawego 5º/0 hydrastyninę	
905		nieznaczne rozszerzenie źrenicy prawej
1015		rozszerzenie źrenicy średniego stopnia
1050	Wkroplono do oka prawego i le- wego suprarenine 1:20000	
1105		prawa szersza, ale nie do granicy rozszerzalności

Doświadczenie 16. Zaba błotna.

		Wkrpl. do oka praw.	Wkropl. do oka lew.	
10/IX.	250 popol.	supraren.1:20000	supraren.1:20000	
	255			minimalne rozszerzenie
	255	50/0 hydrastynin.		źrenic obu.
	257	supraren.1:20000	supraren.1:20000	
	312			prawa szersza 2 razy od
11/IX.	10 ⁰⁰ rano			prawa szersza 2 razy od lewej, reaguje na światło ślad rozszerzenia źrenicy prawej

Doświadczenie 17. Zaba błotna.

1100 Wstrzyknięto do tylnego worka limfatycznego 0.2 cm³ 50% roztworu hydrastyniny (Hydrastininum hydrochloricum Merck) = 0.01.

1200 Rozszerzenie źrenic, żaba nie zmienia położenia grzbietowego, odruch

rogówkowy znika.

12⁵⁰ Rozszerzenie źrenic maksymalne, przecięto rdzeń przy tylnym brzegu plamki usznej. Źrenice nie zwężają się do normy i są znacznie szersze w stosunku do źrenic żaby niezatrutej, u której również przecięto rdzeń przy tylnym brzegu plamek usznych.

Doświadczenie 18. Ropucha zielona.

11⁵⁰ Wstrzyknięto do tylnego worka limfatycznego 0,1 cm³ 5^{0/0} hydrastyniny = 0,005.

12¹⁵ Rozszerzenie źrenic, niedowład, jednak żaba pełza, zniesienie odruchu rogówkowego.

Doświadczenie 19. Zaba błotna.

Po przecięciu rdzenia przedłużonego wycięto nożyczkami (cięciem podłużnem między obu oczami, a następnie cięciem poprzecznem tuż za gałkami ocznemi) oba oczy i ułożono celem porównania na korku.

950 Wkroplono do oka prawego 50/0 hydrastyniny.

1006 Prawa źrenica maksymalnie rozszerzona. 1040 Wkroplono do oka prawego 1/20/0 ezeryny. 1230 Żrenica prawa zwęża się, ale nie do normy.

Doświadczenie 20. Zaba błotna.

358 Wkroplono 50/0 hydrastyninę (porówn. czas działania hydrastyniny z dośw. 19).

320 Rozszerzenie źrenicy, wypłukano 0,80/0 Na Cl.

325 Wkroplono 10/6 ezerynę. 500 Brak zweżenia do normy.

Doświadczenie 21. Ropucha zielona.

1125 Wstrzyknięto do tylnego worka limfatycznego 0.5 cm³ 20/0 hydrastynina = 0,01.

1135 rozszerzenie źrenic, wycięto oczy i wkroplono 1/20/0 ezeryny.

1260 Źrenica zwęża się, ale nie do normy.

Doświadczenie 22. Żaba błotna. Wycięto oczy.

220 Wkroplono 0,10/0 suprarenine,

285 Rozszerzenie źrenicy, przepłukano roztworem 0,80/0 Na Cl.

240 Wkroplono 10/0 ezerynę. 320 Brak zwężenia do normy.

Z przytoczonych faktów poznajemy objaw działania hydrastyniny, (o ile mi była dostępna literatura), dotychczas nieopisany, a mianowicie rozszerzenie źrenicy u niektórych zwierzat już przy wkropleniu tego środka do worka spojówkowego. Gdy mowa o rozszerzeniu źrenicy, to trzeba uwzględnić nastepujące dane, znane z fizjologii i farmakologii. Uwzglednić zatem trzeba: osłabienie tonicznego wpływu ośrodka parasympatycznego, dażącego fizjologicznie do zweżenia źrenicy (jak w duszeniu) lub porażenie wzgl. osłabienie pobudliwości zakończeń nerwu okoruchowego (atropina i pokrewne). Dalej uwzględnić trzeba wzmocnienie tonicznego wpływu ośrodka współczulnego [morfina u kota (11)] -, dażącego do rozszerzenia źrenicy lub - pobudzenie zakończeń nerwu rozszerzającego źrenicę oka (adrenalina) wzgl. ich uczulenie (kokaina). Wreszcie zachodzi możliwość porażenia mięśnia zwieracza lub skurczu mięśnia rozszerzającego źrenicę. Gdy chodzi o źrenicę oka świnki morskiej, to stwierdzamy bezsprzecznie obwodowe działanie hydrastyniny: rozszerzenie źrenicy, wytrzeszcz gałki ocznej, zbledniecie dna oka poprzednio atropinizowanego, ogranicza się tylko do oka, do którego wkroplono hydrastyninę. Widzieliśmy, że hydrastynina, wkroplona do oka królika, nie daje rozszerzenia źrenicy. Nie możemy jednak powiedzieć z góry, że ciało, które nie działa z worka spojówkowego nie ma tem samem działania obwodowego. Mamy bowiem w adrenalinie taki środek, który u nielicznych tylko zwierząt rozszerza źrenicę już po wkropleniu do oka (świnka morska, królik w stopniu nieznacznym, żaba). Jest rzeczą natomiast dowiedzioną, że jad ten działa swoiście obwodowo także u psa, kota, jakkolwiek u zwierzat tych mamy rozszerzenie źrenicy tylko po wśródżylnem wstrzyknieciu adrenaliny wzgl. specjalnem uczuleniu przez kokaine. Również źrenica oka człowieka reaguje na adrenalinę obwodowo; osobniki z uczulonym układem współczulnym: chorzy na cukrzycę (12), chorzy na chorobę Basedowa, wykazują rozszerzenie źrenicy już po wkropleniu adrenaliny do oka. Przyczyną tego faktu, że adrenalina u różnych gatunków zwierząt i u człowieka z normalnym układem współczulnym nie zmienia szerokości źrenicy maja być zahamowania, idace

ze zwoju szyjnego najwyższego (ganglion cervicale supremum), które można usunąć przez wycięcie tego zwoju (13) lub przez zastosowanie kokainy (13). Dlatego też dostatecznie silne działanie adrenaliny obserwujemy u żaby dopiero na wyciętem oku. Jeżeli porównamy działanie adrenaliny i hydrastyniny na źrenicę królika po wstrzyknięciu wśródżylnem, to widzimy przedewszystkiem, że adrenalina wzgl. suprarenina rozszerza źrenice już po dziesiętnych częściach miligrama, powtóre działanie to nie zależy od przecięcia nerwu współczulnego na szyi. Inaczej rzecz przedstawia się z hydrastyniną. Dawka czynna dla królika, średniej wagi, zaczyna się od 0,02 hydrastyniny wśródżylnie. Co ważniejsze środek ten w tej nawet dawce nie rozszerza źrenicy królika po przecięciu nerwu współczulnego na szyi. Ten fakt dowodzi, że hydrastynina pobudza u królika ośrodek współczulny, a w każdem razie zwiększa jego napięcie fizjologiczne, po przecięciu zaś nerwu współczulnego bodźce z ośrodka współczulnego nie dochodzą do obwodu.

Gdy rozpatrywać będziemy w dalszym ciągu mechanizm obwodowego rozszerzenia źrenicy pod wpływem hydrastyniny u świnki morskiej, to uderza nas zachowanie się źrenicy rozszerzonej suprareniną i rozszerzonej atropiną pod wpływem wkroplenia hydrastyniny. Otóż źrenicę rozszerzoną suprarenina można jeszcze więcej rozszerzyć hydrastyniną, co dowodziłoby, że inny jest sposób działania tych obu środków, że innemi słowy działanie hydrastyniny dotyczy zakończeń nerwu okoruchowego w mieśniu zwieraczu. Z drugiej zaś strony poznaliśmy fakt, że mimo najsilniejszej atropinizacji oka świnki morskiej otrzymujemy jeszcze większe rozszerzenie źrenicy pod wpływem 2-5% hydrastyniny do tego stopnia, że pasek tęczówki staje się prawie niewidoczny. Mamy tu znowuż dowód działania hydrastyniny na sam mięsień rozszerzajacy źrenice, względnie na jego włókna współczulne. To niezwykłe zachowanie się źrenicy, w której maksymalnie pobudzono zakończenia współczulne lub maksymalnie porażono zakończenia parasympatyczne, można tylko wytłumaczyć w ten sposób, że hydrastynina działa kurcząco także na sam mięsień rozszerzający źrenice, a zatem bardziej obwodowo, niż adrenalina, która jak wiadomo z badań angielskich badaczy Brodiego i Dixona pobudza łacznik mieśniowonerwowy (myoneural junctional tissue), znajdujący się między mięśniem gładkim a właściwem zakończeniem nerwowem. Jest rzecza zrozumiała, że nasuwa się teraz pytanie, dlaczego działanie hydrastyniny dotyczy mieśnia rozszerzającego źrenice, a nie odnosi sie do mieśnia zweżającego źrenicę. Zwrócić trzeba na to uwage, że miesień zwieracz źrenicy i miesień rozszerzajacy źrenice sa to mieśnie gładkie, co do których przyjmuje fiziologia unerwienie wyłacznie parasympatyczne dla jednego i wyłacznie współczulne dla drugiego. Sa to zatem mieśnie gładkie zupełnie odmienne pod wzgledem unerwienia od mieśni gładkich w innych narzadach. Możliwa jest przeto rzecza, że każdy z tych mieśni oddziaływać też bedzie różnie na bodźce chemiczne (mówie tu o samei tkance miesnei), że zatem trzeba im przypisywać różne powinowactwo do jadów. Z tego powodu działanie hydrastyniny uwidacznia się tylko na mieśniu rozszerzajacym źrenice. Możnaby jednak znaleźć inne wytłumaczenie zjawiska tego, że hydrastynina rozszerza jeszcze wiecej źrenice maksymalnie rozszerzona atropina lub suprarenina. Widzieliśmy, że pobudliwość zakończeń parasympatycznych pod wpływem hydrastyniny nie jest wprawdzie w zupełności porażona, ale silnie osłabiona: słaba reakcja na ezerynę i odruch świetlny, długotrwałe rozszerzenie źrenicy z niedowładem akomodacji. Z powodu zmniejszenia pobudliwości zakończeń nerwu zaopatrującego mięsień zwieracz źrenicy przez hydrastyninę uzyskuje przewagę fizjologiczna miesień rozszerzający źrenicę, i dlatego skutek działania hydrastyniny na ten mięsień będzie większy, niż na mięsień zwieracz źrenicy, Że istotnie hydrastynina jest bardzo silnym jadem skurczowym. to przekonałem się na izolowanym żoładku żaby. Na izolowanym żoładku żaby (cześci odźwiernikowej) stwierdzałem zawsze pobudzenie, nie widząc hamującego działania jak po adrenalinie. Na izolowanym żołądku żaby, nie wykazującym skurczów samoistnych udaje się przy pomocy 1:10.000 hydrastyniny wywołać skurcze samoistne, podobnie jak chlorkiem barowym.

Opisane przeze mnie rozszerzenie źrenicy nabiera znaczenia, gdy przytoczę poglądy Koberta, (14) wyrażone co do

hydrastyniny. Autor ten twierdzi, że hydrastynina wzmaga czynność serca, z drugiej zaś strony w dużych dawkach poraża nerw błędny serca. Hydrastynina jest ponadto zalecana przez jednego z autorów (Olszewski, 14), jako lek przeciw potom. podobnie jak atropina. Pomimo pozornych własności jadu "sympatomimetycznego" (że użyję wyrażenia Bargera i Dale'a): jak kurczące działanie na macice, zweżenie naczyń, hamujacy wpływ na jelita, wreszcie rozszerzenie źrenicy, musze hydrastyninę zaliczyć do ciał, zbliżonych pod względem farmakologicznym do atropiny z tem zastrzeżeniem, że hydrastynina zmniejsza tylko pobudliwość zakończeń parasympatycznych. Równocześnie ciało to wykazuje działanie tonizujące dla mieśni gładkich, ma zatem własności "myotoniczne" (w dawkach małych i średnich), dzięki którym w pewnych wypadkach połaczenie adrenaliny i hydrastyniny mogłoby być w działaniu silniejsze, niż samej adrenaliny. Opisane doswiadczenia na źrenicy ludzkiej wymagają jeszcze jednego wytłumaczenia. Widzieliśmy, że minimalne rozszerzenie źrenicy pod słabym wpływem hydrastyniny powiększało się znacznie przy użyciu suprareniny, która normalnie nie zmienia szerokości źrenicy. Działanie to tłumacze znanym w farmakologii faktem, że adrenalina rozszerza źrenice u ludzi nie tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z uczuleniem układu współczulnego, lecz także wtedy, gdy napięcie fizjologiczne zakończeń parasympatycznych jest osłabione. Tej właśnie okoliczności przypisuje rzeczone zjawisko.

Posiadamy szereg dowodów na obwodowe działanie hydrastyniny u żaby: rozszerzenie źrenicy dotyczy tylko oka, do którego wkroplono hydrastyninę, również oko wycięte wraz z górną szczęką odpowiada rozszerzeniem źrenicy. Ponadto stwierdzamy, że żaba, u której wstrzyknięto hydrastyninę do worka limfatycznego i w ten sposób rozszerzono źrenicę, nie odpowiada na przecięcie rdzenia przedłużonego zwężeniem źrenicy do tej granicy, jak zwierzęta niezatrute, to znaczy, że pozbawienie oka wpływów tonicznych z ośrodka współczulnego nie znosi rozszerzenia źrenicy. Rozszerzenie źrenicy po wkropleniu do oka lub po wstrzyknięciu do worka limfatycznego następuje także wtedy, gdy poprzednio przecięto

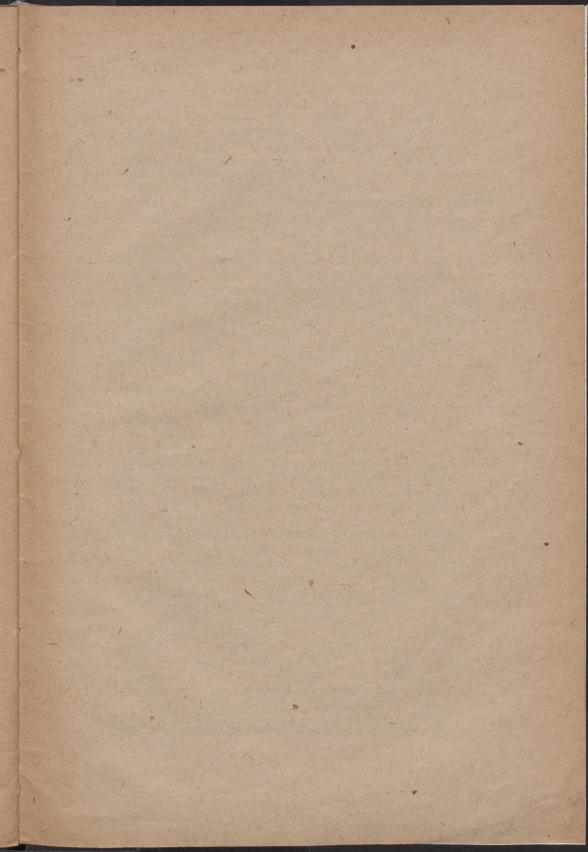
rdzeń przedłużony. Ten szczegół sam przez się wyklucza stanowczo przypuszczenie, jakoby działanie hydrastyniny miało zasadniczy związek z ośrodkiem współczulnym. Inne objawy działania hydrastyniny dotyczą niewątpliwie ośrodkowego układu nerwowego. Hydrastynina osłabia czynności ruchowe żaby, ponadto znosi odruch rogówkowy, podobnie jak przecięcie rdzenia przedłużonego.

Rzeczone doświadczenia rzucają nowe światło na istotę działania hydrastyniny. Jako mydriaticum może hydrastynina znaleźć zastosowanie w okulistyce, przyczem trzeba jej wyznaczyć miejsce pośrednie między atropiną a homatropiną. Działanie hydrastyniny tem się odznacza, że wolno występuje, ale utrzymuje się czas dłuższy. Ponadto stężenia potrzebne do otrzymania działania wybitnego muszą być silniejsze, niż innych środków. Ujemną stroną hydrastyniny jest to, że przedmioty czarne przybierają dla oka zabarwienie niebieskawe, co tłumaczę ściśle miejscowem zabarwieniem rogówki przez silnie fluoryzujący żółto-niebiesko roztwór tego ciała. To działanie trwa jednak tylko kilka godzin.

Z Zakładu farmakologji Uniwersytetu Poznańskiego (Dyr. Prof. Dr. H. Lubieniecki).

PIŚMIENNICTWO.

- 1. P. Marfori. Ricerche farmagologiche sull' Idrastina, sulla Berberina e su alcuni loro derivati. Bull. delle Scienze mediche di Bologna ser. VI, tom 24; ponadto Pharmakologische Untersuchungen über Hydrastin. Archiv f. exper. Pathologie und Pharmakologie t. 27.
- 2. E. Falck. Hydrastin u. Hydrastinin. Virchows Archiv t. 119,
- 3. K. Bunge. Ein Beitrag zur Kenntniss der Hydrastis canadensis und ihrer Alkaloide. Innaug. Dissert. Dorpat 1893.
- 4. F. Pick. Über Beeinflussung der ausströmenden Blutmenge durch die gefässweiteändernde Mittel. Arch. f. exper. Pathologie u. Pharmakologie t. 42.
- 5. Ronsse. Étude comparée de l'action physiologique et thérapeutique des chlorhydrates d'hydrastinine et de cotarnine. Archives internationales de Pharmacodynamie t. IV, str. 207, t. V, str. 21.
- F. M. Kurdinowski. Archiv f. Anatomie u. Physiologie. r. 1904. Suppl. II str. 323.
- 7. W. In a jeff. Berichte der Gesellschaft für wissenschaftl. Medizin an der Universität Charkow 1897, według Koberta "Lehrbuch der Into-xikationen" r. 1906. 2 wyd. t. II, str. 1104.
- 8. E. Kehrer. Die Wirkung der Hydrastis u. Cotarnin Präparate auf Uterus u. Blutdruck. Monatsschrift. f. Geburtshilfe u. Gynäkologie 1907, t. 26; ponadto Archiv f. Gynäkologie t. 81.
- 9. H. Meyer. Über einige pharmakologischen Reactionen des Vögel- und Reptilieniris. Arch. f. experim. Pathologie u. Pharmakologie t. 32.
- 10. T. Sollmann. A Laboratory Guide in Pharmacology r. 1917, str. 205.
- 11. R. Kobert. Lehrbuch der Intoxikationen r, 1922 2 wyd. t. I, str. 282.
- 12. H. Meyer u. R. Gottlieb. Die experimentelle Pharmakologie. 6 wyd. r. 1922 str. 179.
- E. Poulsson w Heftera "Handbuch der experim. Pharmakologie r. 1920.
 II. część pierwsza str. 123.
- 14. R. Kobert. Lehrbuch der Intoxikationen r. 1906 2 wyd. t. 2, str. 1103.



nad uwarstwieniem etniczno-społecznem Polski". - Jerzy W. Szulczewski: "Przyczynek do fauny czerwców wielkopolskich". (Coccidae) 1921, str. 84 + 1 tab. - Zeszyt 2. Wacław br. Baehr. "Dziedziczność i płeć w świetle cytologji i genetyki". – Jan Grochmalicki: "Przyczynek do znajomości fauny słodkowodnej wschodniej Afryki (Phyllopoda-Liścionogie)". - A. W. Jakubski: "Kilka uwag w sprawie czerwca polskiego" 1921, str. 85—182 + 1 tab. - Zeszyt 3 i 4. J. W. Szulczewski: "Chrząszcze Wielkopolski". Benedykt Fuliński: "O rozwoju zawiązków gruczołów płciowych u raka rzecznego". - K. Wize; "Dopełnienie spisu motyli z Jeżewa". – Jan Czekanowski: "Przybliżone mierniki współzależności przy założeniu praw Mendla". - W. Swederski: "O budowie anatomicznej osnówki (Arillus)." - Czesław M. Bieżanko: "Kilka uwag o nomenklaturze, aberracjach i pochodzeniu krajowych gatunków Haemorrhagia Grote (Hemaris J. W. Dalman)". Tenże: "O nowej aberracji u Argynnis niobe-eris Meigen, Argynnis niobe ab. Prüfferi Bież ab. nova". str. 183-350 + 4 tab.

Serja B. Tom II, zeszyt 1—2. Ks. Franciszek Wawrzyniak: "Flora jezior wielkopolskich". str. 1—144, 46 rycin. — Zeszyt 3. Czesław Bieżanko: "Motyle okolic Kielc". str. 145—212. — Zeszyt 4. Ks. Franciszek Wawrzyniak: "Flora jezior Wielkopolskich", ciąg dalszy, str. 213—308, z 20 rycinami.

Serja C. (chemja) Tom I, zeszyt 1. Adam Jurkowski: "Studja nad metodami ilościowego oznaczania alkaloidów", 1921, str. 21. -- Zeszyt 2. A. Korczyński i M. Glebocka: "O przyłączaniu chlorowodoru przez niektóre zasady organiczne w niskiej temperaturze". - J. Suchodolski: "O dzialanju aminów, zawierających ujemne podstawniki na czterochloro-parabenzochinon", 1922, str. 23-37. - Zeszyt 3. A. Korczyński, W. Mroziński i W. Vielau: "O nowych czynnikach katalitycznych dla rozkładu związków dwuazowych". – A. Korczyński: "Uwagi o działaniu katalitycznem soli niektórych metali przy reakcjach organicznych". — A. Korczyński i W. Mroziński: "O katalizatorach przy reakcji pomiędzy tlenkiem wegla i chlorowodorem a weglowodorami aromatycznemi" - A. Korczyński: "O wytwarzaniu rodanków aromatycznych na drodze reakcji dwuazowej". - A. Korczyński: "O wrażliwości na światło niektórych uretanów". – K. Hrynakowski: "O formie kryształu, jako funkcji energji powierzchniowej i jej gęstości". 1923, str. 38-74. – Zeszyt 4. K. Hrynakowski: "Teorja wzrostu krysztalów". — M. Janczakówna: "Studja nad budową fosforynów". VIII. Otrzymywanie fosforynów trójalkilowych z dwualkilowych". - A: Korczyński: "O niektórych heterocyklowych pochodnych podstawionych o-aminofenolów", 1923, str.75—104. - Zeszyt 5. J. Kniatówna: "O bezpośredniem aminowaniu antrachinonu". 1924, str. 105-114.

Serja D. (matematyka i fizyka) Tom I, zeszyt 1. W. Smosarski: "Kilka obserwacyj zanikania obłoków kłębiastych". – W. Ślebodziński: "Kilka twierdzeń o toczeniu się powierzchni". — K. Abramowicz: "Przyczynek do przekształcenia 7-go stopnia pewnej funkcji automorficznej". 1921, str. 35 + 3 tabl. — Zeszyt 2. Z. Krygowski: "O rozwijaniu funkcji Z(u) Jacobiego na szereg trygonometryczny". - W. Smosarski: "Spostrzeżenia zmrokowe". - K. Abramowicz: "O pewnej podgrupie grupy automorficznej (2, 3, 7)", 1921, str. 37-100. - Zeszyt 3, W. Smosarski: "Badania teoretyczne wahań temperatury na powierzchni ziemi". 1922, str. 101—157. — Zeszyt 4. Marjan Kryzan: "Przyczynek do badania skutków działania zewnetrznych ciśnień osiowych na jednorodne ciała pryzmatyczne", 1923, str. 160-182. - Zeszyt 5. J. Dziembowska: "O niezmiennikach równań różniczkowych linjowych". — B. Zaleski · i St. Andruszewski: "Badanie zegarów obserwatorjum poznańskiego". - B. Zaleski: "Szerokość geograficzna obserwatorjum poznańskiego", 1923, str. 183-226. -Zeszyt 6. K. Abramowicz: "O funkcjach hypergeometrycznych z dowolną ilością punktów pozornie osobliwych". 1924, str. 227-248.

Prace Naukowe Uniwersytetu Poznańskiego.

Sekcja matematyczno-przyrodnicza.

- Nr. 1. Alfred Denizot: "O termodynamicznem uzasadnieniu ciśnienia promieniowania". 1921. str. 13.
- Nr. 2. Wilhelm Friedberg: "Ramienionogi mioceńskie zachodniego Podola". 1921, str. $20\,+\,3$ tab.
- Nr. 3. W o d z i c z k o A d a m: "Badania nad rozmieszczeniem fermentów utleniających u roślin. I. Lokalizacja oksydaz w tkankach roślin wyższych i równoległość ich występowania z substancjami pektynowemi", 1921, str. 60.
- Nr. 4. Eugenjusz Piasecki: "Badania nad genezą ćwiczeń cielesnych", 1922, str. 43.

Sekcja rolniczo-leśna.

- Nr. 1. Józef Rivoli: "Badania nad wpływem klimatu na wzrost niektórych drzew europejskich", 1921, str. 99 + 4 tab.
- Nr. 2. Ludwik Sitowski: "Z biologji poprocha cetyniaka (Bupalus piniarius L.) w puszczy Sandomierskiej", 1922, str. 30 + 2 tab.
- Nr. 3. Wiktor Schramm; "Ziemia jako podstawa gospodarstwa wiejskiego", 1922, str. 125.

